

Sygn. akt I C 8/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Michaliszyn

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. W. na rzecz powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. kwotę:

- 85.137,55 zł /osiemdziesiąt pięć tysięcy sto trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt pięć groszy/ z odsetkami umownymi w wysokości 10 % w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne, liczonymi od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty,

- 2.810,04 zł /dwa tysiące osiemset dziesięć złotych cztery grosze/ z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.237,76 zł /jeden tysiąc dwieście trzydzieści siedem złotych siedemdziesiąt sześć groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nie obciąża pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 8/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. w elektronicznym postępowaniu upominawczym domagał się zasądzenia od pozwanego J. W. kwoty 87.947,59 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10 % rocznie od 1 września 2015 r. od kwoty 85.137,55 zł oraz odsetkami ustawowymi od kwoty 2.810,04 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 21 marca 2007 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr (...). Zabezpieczeniem rzeczowym przedmiotowej umowy była hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 86.044,51 zł, ustanowiona na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Pozwanemu, na skutek niewywiązywania się z warunków spłaty kredytu, umowa została skutecznie wypowiedziana pismem z dnia 6 maja 2015 r., roszczenie stało się wymagalne. Powód jest wpisany jako wierzyciel hipoteczny w dziale IV księgi wieczystej nr (...).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 października 2015 r. uwzględniono roszczenie w całości. Przesyłkę sądową, zawierającą odpis nakazu wraz z odpisem pozwu wysłano na adres pozwanego, wskazany w pozwie. Korespondencja nie została podjęta w terminie, pozostawiono ją w aktach ze skutkiem doręczenia na dzień 13 listopada 2015 r. Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016 r. orzeczenie opatrzone klauzulą wykonalności, następnie wierzyciel wszczął przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne.

Pozwany J. W. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu przytoczył treść art. 505³⁵ kpc. Wskazał, że wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułu, którego nigdy jemu nie doręczono. O tym, że tytuł taki został wydany dowiedział się w kancelarii komornika w dniu 16 listopada 2016 r.

Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości. W tym kontekście wskazał, że nie doręczono jemu wypowiedzenia umowy, stąd nie wie, kiedy roszczenie stało się wymagalne. Dodał, że w 2012 r. zwracał się do powoda o wstrzymanie płatności rat z powodu choroby, wniosek jego nie został jednak uwzględniony.

Z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia.

Wraz ze sprzeciwem złożył wniosek o przywrócenie terminu do jego wniesienia, wniosek ten uzasadnił niezamieszkiwaniem pod adresem wskazanym w pozwie, a co za tym idzie niedoręczeniem jemu odpisu orzeczenia. Uwzględniając argumentację pozwanego stwierdzono utratę mocy nakazu zapłaty.

W toku postępowania podniósł, że suma kwot zapłaconych dotychczas bankowi i wysokość roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, daje kwotę o 100 % wyższą niż kwota kredytu, co jest krzywdzące dla niego jako kredytobiorcy. Kredyt spłacał tak długo jak długo było to możliwe, zaprzestał regulowania należności z powodów zdrowotnych oraz powodu wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Zarzucił, że bank jako profesjonalista narusza zasady współzycia społecznego i wykorzystuje swoją pozycję względem słabszego kontrahenta. Zaoferował spłatę zobowiązania w kwotach po 200 -250 zł miesięcznie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 marca 2007 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Kwota kredytu opiewała na kwotę 50.614,42 zł, z której 26.400 zł wypłacono pozwanemu na dowolny cel konsumpcyjny, w pozostałym zakresie zgodnie dyspozycją kredytobiorcy, zaspokojone zostały różne jego zobowiązania. Umowa została zawarta na okres 360 miesięcy. Zastrzeżony został 30 dniowy okres wypowiedzenia umowy przez bank, liczony od momentu doręczenia stosownego oświadczenia. Jako jedną z podstaw wypowiedzenia wskazano niespłacenie dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo - kapitałowych.

Zgodnie z § 24 umowy pozwany zobowiązał się do wskazywania każdorazowo nowego adresu do doręczeń na terytorium RP. Gdyby nieobecność pod adresem wskazanym dla doręczeń miała trwać dłużej niż 10 dni, zobowiązał się wskazać adres dla doręczeń w tym okresie bądź udzielić pełnomocnictwa pocztowego i poinformować bank o osobie pełnomocnika. Zastrzeżono równocześnie, że w wypadku niedopełnienia obowiązku, korespondencja kierowana pod ostatnio wskazany adres uznawana będzie za doręczona po upływie 7 dni od daty jej wysłania. W umowie pozwany oświadczył, że zamieszkuje w D. pod nr (...)

Celem zabezpieczenia, została ustanowiona hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 86.044,51 zł na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Powodowi nadal przysługuje zabezpieczenie rzeczowe.

(dowód: odpis zupełny księgi wieczystej nr (...), k. ; umowa kredytu, k 61-67)

Początkowo pozwany wywiązywał się z obowiązku spłaty terminowo. Problemy ze spłatą pojawiły się w 2014 r. Wcześniej, bo wiosną 2012 r. pozwany wystąpił do powoda z wnioskiem o zawieszenie rat kapitałowo - odsetkowych. Wniosek ten nie został uwzględniony.

Wskutek zaprzestania spłaty zobowiązań, powód pismem z dnia 6 maja 2015 r., wypowiedział pozwanemu umowę. Wskazał, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i liczony będzie od dnia doręczenia pisma. Wezwał do zapłaty kwoty 422,88 CHF i 8,25 zł w okresie wypowiedzenia, uzależniając od tej wpłaty możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu.

Pozwany pisma tego nie podjął.

Pismem z dnia 23 lipca 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 87.148,51 zł tytułem zwrotu kapitału odsetek oraz kosztów.

Od dnia 11 września 2015 r. pozwany nie dokonuje żadnych wpłat.

(dowód: wypowiedzenie, ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z (...), k. 69 – 74, zestawienie wpłat k. 125)

Pozwany J. W. zameldowany jest w D. pod nr(...). Tym adresem posługuje się w kontaktach ze służbą zdrowia, (...) S. A.

(dowód: zaświadczenie lekarskie k. 17, epikryza k. 18, pismo (...) S. A. k. 19, dowód przelewu k. 20)

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia rodziców i konieczność sprawowania opieki nad nimi, pozwany przebywa w ich mieszkaniu w M. przy ul. (...). Do D. jeździ, odbiera w miejscu zameldowania korespondencję. Nie informował banku o zmianie adresu do doręczeń.

W dniu 31 sierpnia 2015 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku nr (...) na kwotę 85.137,55 zł należności głównej, kwotę 1.180,67 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od kapitału oraz kwotę 1.629,37 zł tytułem odsetek za opóźnienie.

(dowód: wyciąg z ksiąg banku k. 68)

W dniu 31 sierpnia 2015 r. powód złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Nakazem zapłaty z dnia 21 października 2015 r. uwzględniono roszczenie w całości. Przesyłkę sądową, zawierającą odpis nakazu wraz z odpisem pozwu wysłano na adres pozwanego, wskazany w pozwie. Korespondencja nie została podjęta w terminie, pozostawiono ją w aktach ze skutkiem doręczenia na dzień 13 listopada 2015 r. Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016 r. orzeczenie opatrzone klauzulą wykonalności, następnie wierzyciel wszczął przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne w sprawie sygn. Km (...), prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostródzie A. K.. Postępowanie egzekucyjne zostało skierowane do nieruchomości stanowiącej własność pozwanego, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...).

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 176 - 184)

Wszystkie wpłaty uiszczone przez pozwanego na rzecz powoda tytułem spłaty kredytu hipotecznego nr (...) zostały zaksięgowane i rozliczone na poczet należności z tej umowy.

(dowód: dowody wpłat złożone przez pozwanego k. 203 - 255, zestawienie wpłat i księgowania złożone przez powoda k. 75-125)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, podniesionego przez pozwanego. Ocena tego zarzutu poprzedzona musi być jednak rozważaniami dotyczącymi kwestii wymagalności roszczenia.

Okolicznością niesporną jest, że pozwany zaprzestał spłaty rat kredytu. W konsekwencji pismem dnia 6 maja 2015 r. powód wypowiedział jemu umowę kredytu. Oświadczenie o wypowiedzeniu wysłał pod adres wskazany przez pozwanego w umowie. Okolicznością niesporną jest to, że pozwany nie informował powoda o jakimkolwiek innym adresie, pod który należy dokonywać jemu doręczeń. Za niesporne również uznać można, że pozwany w dacie dokonania wypowiedzenia a także obecnie, przebywa u rodziców z uwagi na konieczność sprawowania nad nimi opieki. Okoliczności sprawy wskazują jednak, że nie traktuje mieszkania rodziców jako miejsca swego stałego zamieszkania, skoro nie zgłosił nigdzie zmiany adresu, do D. jeździ - jak sam powiedział - co dwa tygodnie.

Podkreślić należy, że zgodnie z § 24 umowy, pozwany zobowiązał się do wskazywania każdorazowo nowego adresu do doręczeń na terytorium RP. Gdyby nieobecność pod adresem wskazanym dla doręczeń miała trwać dłużej niż 10 dni zobowiązał się wskazać adres dla doręczeń w tym okresie bądź udzielić pełnomocnictwa pocztowego i poinformować bank o osobie pełnomocnika. Równocześnie z umowy wynika, że w wypadku niedopełnienia obowiązku, korespondencja kierowana pod ostatnio wskazany adres uznawana będzie za doręczona po upływie 7 dni od daty jej wysłania. W tych warunkach brak jest podstaw, by stwierdzić, że wypowiedzenie umowy było nieskuteczne.

Sam fakt, że pozwany nie odebrał korespondencji prawidłowo adresowanej i awizowanej nie oznacza, że oświadczenie banku pozostaje bezskuteczne. Zgodzić należy się z powodem, że niepoinformowanie drugiej strony umowy o zmianie danych do korespondencji nie może obciążać nadawcy. Przesyłkę nadano 8 maja 2015 r. Termin wypowiedzenia zaczął zatem biec od 16 maja 2015 r. i skończył się w dniu 14 czerwca 2015 r., skoro okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Roszczenie powoda stało się wymagalne na skutek wypowiedzenia umowy w dniu 15 czerwca 2015 r. Od tej daty zaczął bieg trzyletni termin przedawnienia roszczenia. Pozew wpłynął w dniu 31 sierpnia 2015 r., a zatem roszczenie nie jest przedawnione.

Na marginesie zauważyć należy, że pozwany jest nie tylko dłużnikiem osobistym ale także dłużnikiem rzeczowym. Zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. 2017, poz. 1007) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne.

Przepis art. 77 cytowanej ustawy jest wyjątkiem od art. 117 k.c., odmienne reguluje skutki przedawnienia roszczeń. Hipoteka chroni wierzyciela przed negatywnymi skutkami przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga zatem za sobą jedynie skutki w sferze obligacyjnej.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie jest sporne, iż powód jest wpisany w dziale IV księgi wieczystej, prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej własność pozwanego jako wierzyciel hipoteczny z tytułu hipoteki umownej kaucyjnej, stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu. Zgodnie z art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Nie zasługiwało na aprobatę twierdzenie, jakoby powód nie udowodnił wysokości roszczenia dochodzonego pozwem.

Nie ulega wątpliwości, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg banku jest tylko dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., stanowi zatem dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Dane ujmowane w księgach banku stanowią dowód jedynie tego, że wierzytelność w określonej kwocie jest wpisana w tych księgach względem oznaczonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia.

Wedle art. 95 ust 1 i 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust 1 a).

Wprawdzie w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości, zarzutów w tym zakresie jednak nie skonkretyzował. W toku postępowania powód przedstawił szczegółowe rozliczenie wpłat dokonywanych przez pozwanego na poczet spłaty kredytu, z uwzględnieniem stanu kredytu po każdej wpłacie. Wszystkie wpłaty pozwanego zostały uwzględnione. Pozwany nie skonkretyzował, w jakim zakresie żądanie uważa za nieudowodnione.

Uwzględniając materiał dowodowy przedłożony przez powoda w toku procesu, dokument prywatny w postaci wyciągu z ksiąg banku należało uznać za wiarygodny jak chodzi o określenie wysokości roszczenia.

Fakt, że pozwany spłacił ponad 37.000 zł nie oznacza, że o tyle właśnie zmniejszył się kapitał. Zgodnie z umową obowiązkiem pozwanego była także spłata należności odsetkowej i ewentualnych kosztów związanych z monitami.

Powód zdawał sobie nadto sprawę z mechanizmu rozliczania kredytu; sam przyznał bowiem, że miał świadomość ryzyka zmian kursów walut. Wiedział zatem, że przeliczenie wpłat i kapitału, w tym także pozostałego do spłaty w czerwcu 2015 r., nie będzie odbywało się według kursu franka szwajcarskiego z daty udzielenia kredytu, a z daty przeliczenia. Faktem notoryjnym jest istotny wzrost kursu tej waluty w latach 2007 – 2015, co wpłynęło na wysokość zadłużenia pozwanego.

Wzrost zadłużenia jest także wynikiem doliczenia odsetek karnych, których pozwany by nie płacił, gdyby terminowo wywiązywał się z obowiązku spłaty.

Zauważyć w tym miejscu należy, że od września 2015 r. pozwany nie dokonuje żadnych wpłat na poczet kredytu, nawet w kwotach deklarowanych w toku procesu. Twierdzenie, że nie czyni tego, bo nie dostaje informacji SMS o wysokości należności, jest nieracjonalne. Rzetelny kredytobiorca, powiadamiany w taki sposób o wysokości należności, w wypadku braku stosownej informacji, sam zgłosiłby się do banku, żeby ustalić przyczynę jej nieotrzymania. Pozwany takich ustaleń nie czynił, ponieważ miał świadomość wypowiedzenia umowy, stosowną wiedzę uzyskał najpóźniej jesienią 2015 r., co sam przyznał w trakcie rozprawy w dniu 30 maja 2017 r. Mimo tego nie podjął żadnych działań w celu choćby częściowego wywiązania się z ciążącego na nim zobowiązania. W tych warunkach twierdzenie, że bank dochodząc roszczenia narusza zasady współzycia społecznego, ponieważ wykorzystuje swoją pozycję wobec słabszego podmiotu jakim jest pozwany, jest nieuprawnione.

Dla oceny roszczenia nie ma znaczenia także zarzut nieuwzględnienia przez bank wniosku pozwanego o zawieszenie spłaty rat. Powód miał prawo przychylić się do wniosku pozwanego, nie uczynił tego jednak. Nie sposób dokonywać oceny tego stanowiska, skoro w istocie rzeczy nie są znane okoliczności będące podstawą wniosku. Z odpowiedzi banku (k. 196) nie wynika, by renegotjacja warunków kredytu nie była możliwa, skoro wskazuje się w niej, że wszelkie decyzje w tej materii podejmowane są indywidualnie. Co istotniejsze jednak, nieuwzględnienie wniosku nie doprowadziło do wypowiedzenia umowy w 2012 r. pozwany spłacał kredyt, a do wypowiedzenia umowy doszło dopiero w 2015 r.

Pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości, nie zaferował jednak żadnych dowodów, tymczasem niespornym jest, że zaciągnął zobowiązanie, którego nie spłacił. Jeśli w jego ocenie powód nieprawidłowo rozliczył dokonywane przez niego wpłaty winien wskazać, wedle jakich reguł jego zdaniem zobowiązanie winno zostać obliczone, ewentualnie zaferować niezbędne dowody.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Pozwany przegrał sprawę w całości w związku z czym zobligowany był do zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 1237,76 zł. Na zasądzoną kwotę składały się opłata od pozwu (1.100 zł) oraz opłaty poniesione przez powoda za notarialne poświadczenia zgodności kopii dokumentów z oryginałami oraz za udzielenie pełnomocnictwa.

Odstąpiono od obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2016, poz. 623) w zw. z art. 102 kpc z uwagi na trudną sytuację życiową i materialną, w jakiej się znajduje.

Pozwany ma wprawdzie stałe źródło utrzymania, obciąża go jednak szereg wymagalnych zobowiązań, toczą się przeciwko niemu egzekucje, w tym skierowane do wynagrodzenia, obciążony jest także obowiązkiem alimentacyjnym.